

Car jako sukcesor cesarza bizantyńskiego. Wstęp historyczno- -ikonograficzny do początków idei w świetle literatury polskojęzycznej

Justyna Sprutta

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

ABSTRACT

The czar as the successor of the byzantine emperor. Historic-iconographic introduction to the beginnings of the idea in the light of polish literature

The article is based on native and foreign literature (Polish translations) and it presents the definition, meaning and reception of the idea of the czar as the successor of the Byzantine emperor on Russia as well as rituals connected with this succession. The article is only an introduction to the theme, which requires deepened reflection over the defined matter. In the second part of the article the icon of *Militant Orthodox church* is discussed. In one of its interpretation, the mentioned idea seems to be carnalized, though it seems not to be certain utterly.

KEY WORDS: czar, emperor, Byzantium, idea, succession, icon

SŁOWA KLUCZOWE: car, cesarz, Bizancjum, idea, sukcesja, ikona

Po upadku Cesarstwa Bizantyńskiego (1453) jego najważniejszą sukcesorką stała się Ruś, a następcą bizantyńskich cesarzy – car, mimo iż już znacznie wcześniej carami tytułowali się tutejsi książęta. Niewiele dzieł sztuki tego obszaru mówi nam o wspomnianej sukcesji, ale istnieje sugerująca ją ikona; tą ikoną, upamiętniającą zwycięską walkę o „tatarski Kazań”, jest datowana na lata 1552–1553 *Wojująca Cerkiew*¹.

Idea i jej recepcja na Rusi

„Archetypem” imperatora dla bizantyńskich cesarzy stał się Konstantyn I Wielki. Ponadto przyrównywani do niego byli także rusczy książęta. Jedenastowieczny latopis przypomina, że „był wielki Konstantyn w ziemi ruskiej, Włodzimierz. Jest on nowym Konstantynem wielkiego Rzymu, który sam się ochrzcił i lud swój ochrzcił”².

Wybrany przez Boga na cesarski tron Konstantyn I Wielki uznany został za Jego namiestnika, za pełen mądrości obraz Boży, natomiast w Cesarstwie Bizantyńskim widziano ziemskie odzwierciedlenie Królestwa Bożego, z panującym w nim Jezusem Chrystusem jako Cesarzem. O wyborze Konstantyna na wspomniany tron Euzebiusz z Cezarei pisze: „Bóg wszystkiego, Rządca całego wszechświata, z własnej woli wybrał Konstantyna [...], ażeby został najwyższym władcą i imperatorem”³, dodając, iż Konstantyn „był jedynym, którego

¹ Por. B. Dąb-Kalinowska, *„Wojująca Cerkiew”. Ikona czy wyobrażenie?* [w:] *eadem, Ikony i obrazy*, Warszawa 2000, s. 170–189.

² G. Fiedotow, *Święci Rusi (X–XVII w.)*, tłum. H. Paprocki, Bydgoszcz 2002, s. 75; *Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 303 (*Повесть временных лет*, В.П. Адрианова-Перетц [ред.], Санкт-Петербург 2007).

³ Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007, I, 24.

4 *Ibidem*.

5 Cesarzowie pragnęły być postrzegane jako „nowe Heleny” (następczynie Heleny, matki cesarza Konstantyna I Wielkiego). O tytułaturze, jej genezie i znaczeniu por. m.in. S. Runciman, *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Katowice 2008, s. 32. Por. V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/XIII siècles) – Reflexions sur quelques exemples choisis* [w:] *Byzantinische Malerei. Bildprogramme. Ikonographie. Stil*, G. Bühl (Hrsg.), Wiesbaden 2000, s. 124.

6 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Wizerunki carów rosyjskich. Między ikoną a portretem*, Olsztyn 2007, s. 27.

7 B. Uspienski, *Car i patriarcha. Charyzmat władzy w Rosji. Bizantyjski model i jego nowe rosyjskie ujęcie*, tłum. i oprac. H. Paprocki, Katowice 1999, s. 24.

8 *Idem*, *Car i imperator. Namaszczanie władczy i semantyka tytułów monarchy*, tłum. H. Paprocki, Katowice 2002, s. 38.

9 G. Fiedotow, *op.cit.*, s. 76.

wyniesieniem nie może się chlubić żaden śmiertelnik”⁴. Wskutek takiego przekonania każdy cesarz Bizancjum pragnął być postrzegany jako „Nowy Konstantyn” i taki też tytuł nadawano bizantyńskim imperatorom⁵.

Wraz z aktem koronacji, czyli *de facto* objęcia tronu, imperatorowi Bizancjum, posiadającemu zresztą najwyższą władzę na ziemi, przypisywano, z samego urzędu, świętość. W rycie namaszczania olejkami, podczas koronacji, nowy cesarz proklamowany był jako święty. Świętość imperatora emanowała na jego otoczenie, dlatego, jak pisze Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska, nawet dworski ceremoniał miał wymiar *quasi-religijny*⁶. Dla porównania – przyszłego cara Rusi, tuż przed wspomnianym namaszczaniem, również nazywano „świętym”. Boris Uspienski dopowiada, że ten epitet, stanowiący część tytułu cesarza Bizancjum, mógł być bezpośrednio powiązany z liturgicznym zwrotem „Święte świętym”, poprzedzającym namaszczenie i Komunię (w Cesarstwie Bizantyńskim tylko namaszczenie)⁷. Uspienski łączy początki zwyczaju namaszczania cara dopiero z koronacją Fiodora Iwanowicza (31 maja 1584 r.), chociaż sam rytuał został ułożony, przypuszczalnie przez metropolitę Makarego, w epoce Iwana IV Groźnego, a datuje się go na około 1555 r. Zatem koronacja Iwana IV (16 stycznia 1547 r.) odbyła się bez tego rytuału⁸, mimo iż właśnie ów car, z głębokim przekonaniem, uznał siebie za następcę bizantyńskich cesarzy.

Bizantyński imperator nie tylko był święty od momentu namaszczania (w czasie koronacji), ale i „równy apostołom”. Nikt inny nie był tak określany w Bizancjum. Także ten tytuł przejęli Rusini. „Równymi apostołom” zaczęto nazywać książąt chrzcicieli Rusi, zwłaszcza z wdzięczności za ich zasługi dla chrześcijaństwa. Tytułem tym obdarzono nie tylko Włodzimierza I Wielkiego i jego babkę Olgę (chrzest Rusi w 988 r.), ale i Konstantyna Jarosławowicza, chrzciciela ziemi muromskiej⁹.

Przyjrzyjmy się teraz początkom bizantyńskiej sukcesji na Rusi. Ideę cara ruskiego jako bezpośredniego

sukcesora imperatorów Bizancjum tudzież ideę Moskwy jako Trzeciego Rzymu (po Rzymie właściwym i Konstantynopolu) sformułowano w XVI w., za panowania Iwana IV Groźnego. Jak podaje Małgorzata Zuber, bazuje ona na „z ducha uniwersalistycznej koncepcji przejmowania ogólnoludzkiej misji zaprowadzania *Pax Christiana* przez kolejne prawowierne, w sensie ortodoksji chrześcijańskiej, państwa i narody”¹⁰. Owej idei Moskwy – Trzeciego Rzymu – hołdował już w XV w. metropolita Zosima, a usiłował wcielić ją w życie, po objęciu moskiewskiego tronu, Iwan IV Groźny, przyjmując tytuł cara odpowiadający tytułowi cesarza. Ponadto wspomniany metropolita Zosima nazwał w 1492 r. Moskwę drugim Konstantynopolem¹¹.

Grecki tytuł władców Cesarstwa Bizantyńskiego – *basileus* – w wersji słowiańskiej oznaczał zatem cara¹². Jednakże podczas gdy w Bizancjum tytuł *basileusa* wiązał się zwłaszcza z tradycją imperialną – bizantyński imperator był prawnym sukcesorem rzymskich cesarzy – na Rusi określenie tym mianem (*basileus* = car) cara odnosiło się w szczególności do tradycji religijnej, stając się nie tylko jego własnym imieniem, co stwierdza Kobrzeniecka-Sikorska, ale i boskim, a więc nabrało ono mistycznego znaczenia¹³. Iwan IV Groźny przejął tytuł bizantyńskich imperatorów inspirowany przez planującego odrodzenie Cerkwi metropolitę Makarego. Przejęcie tytułu wiązało się też z faktem, iż car ten był wnukiem Zoe (Zofia *vel* Sofia) z bizantyńskiej dynastii Paleologów¹⁴. Należy także dopowiedzieć, że od tego momentu dwugłowy, bizantyński orzeł stał się godłem Księstwa Moskiewskiego.

Jako pierwszy tytułu „car” użył wspomniany Iwan III, a jego ślub w 1472 r. z Zofią Paleolog uwydatnił linię sukcesji moskiewskich władców od cesarzy Bizancjum. Po upadku Cesarstwa Bizantyńskiego to właśnie car Rusi (książę moskiewski) przejął powinności i prawa imperatorów Bizancjum¹⁵. Dymitr Romanowski pisze: „Z jednej strony to kopia tytułu bizantyjskich *basileusów*, a z drugiej podkreślenie niezależności od Tatarów i wszelkiego

10 M. Zuber, *Opowiedzieć Rosję. Trzy pokusy*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2011, nr 1 (77), s. 146.

11 A. Pawłow, M. Perrie, *Iwan Groźny. Car i tyran*, tłum. S. Kędzierski, Warszawa 2008, s. 28.

12 P. Boroń, *Kniaziowie, królowie, carowie... Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010, s. 19, 25, 52; B. Uspienski, *Car i imperator...*, *op.cit.*, s. 49, 51. Por. *Rosja*, [hasło w:] *Leksykon. Historia świata*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2001, s. 52. Tytuł *basileus*, według Boronia, pojawił się w epoce Herakliusza. P. Boroń, *op.cit.*, s. 34.

13 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 82–83.

14 P. Boroń, *op.cit.*, s. 33–34.

15 D. Romanowski, *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej*, Kraków 2013, s. 16.

16 *Ibidem*, s. 17.

17 Por. B. Uspienski, *Car i imperator...*, s. 49.

18 B. Dąb-Kalinowska, *op.cit.*, s. 179.

19 B. Uspienski, *Car i imperator...*, s. 49. Por. V. Vodoff, *Remarques sur la valeur du term 'tsar' appliqué aux princes Russes avant le milieu du XV^e siècle*, „Oxford Slavonic Papers” 1978, No. 11, s. 1–41.

20 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 49.

21 *Ibidem*, s. 44.

22 *Ibidem*, s. 74.

poddaństwa”¹⁶. Niemniej zdaniem Uspienskiego tytuł carski został formalnie przyjęty dopiero przez Iwana IV Groźnego¹⁷. Car ten starał się odtworzyć ideę Rusi jako sukcesorki Bizancjum na moskiewskim dworze, m.in. dążąc do koronacji przez patriarchę Konstantynopola, nadającej większą wiarygodność owej sukcesji¹⁸.

Warto też dopowiedzieć, że tytuł „car” znalazł zastosowanie już wcześniej. Okazjonalnie nazywani tak byli ruscy książęta, ale z tą różnicą, że dopiero wspomniana koronacja Iwana IV Groźnego na cara (odtąd tytuł ten był oficjalnym tytułem każdego ruskiego i rosyjskiego władcy) usankcjonowała ten tytuł, którego użycie stało się wyrazem w pełni umyślnego przejęcia panowania nad prawosławną rzeczywistością. Jeśli chodzi o sporadyczne i nieoficjalne określanie ruskich książąt carami, praktyka ta, zdaniem Uspienskiego, występowała już w XI w.; carem nazwał siebie np. Jarosław Mądry¹⁹. Ponadto książę ten zamierzał odtworzyć Cesarstwo Bizantyńskie na Rusi, z Kijowem jako odwzorowaniem Konstantynopola. Rozbudował miasto, wzorując się na stolicy Bizancjum. Skopiował budowle wyraźnie związane z reprezentacją bizantyńskiego imperatora, dlatego odtworzył np. Złotą Bramę, kościół Matki Bożej, odpowiednikiem kościoła Koimesis (przy pałacu blacherneńskim) uczynił sobór Zaśnięcia Matki Bożej w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej, a konstantynopolitańskiej Hagii Sophii – sobór Mądrości Bożej (Sofii)²⁰.

Kobrzeniecka-Sikorska dodaje, że w przeciwieństwie do bułgarskich władców, którzy określali się cesarzami od 907 r., początkowo ruscy książęta nie aspirowali do zacerpniętego od bizantyńskich imperatorów tytułu ani też do czerpania z Bizancjum wzorców rządzenia państwem, zachowania i dworskiego ceremoniału. Dopiero w XVI w. aspiracje te pojawią się i zwiążą z koronacją Iwana IV Groźnego oraz z pretendowaniem Moskwy do bycia Trzecim Rzymem²¹. Koronacja wspomnianego cara doprowadzi do kresu „procesu absolutyzacji władzy, otwierając jednocześnie jej sakralizację”²². Natomiast

syn Iwana IV Groźnego Wasyl III wprowadzi na stałe tytuł „z woli Bożej car i wielki książę”, akcentując przy tym pochodzenie książąt Rusi od Ruryka²³.

Wracając do Moskwy jako Trzeciego Rzymu, należy podkreślić fakt, iż ów Trzeci Rzym interpretowano jako całość ziem podlegających carowi, a skoro car był sukcesorem cesarzy Bizancjum, to był także, w pewnym sensie, sukcesorem cesarzy rzymskich, ponieważ Cesarstwo Bizantyńskie stanowiło kontynuację Cesarstwa Rzymskiego²⁴. Ideę Moskwy – Trzeciego Rzymu – ożywił ihumen Filoteusz na początku XVI w. Ten mnich monasteru św. Eleazara w Pskowie uczynił odpowiedzialnymi za czuwanie nad czystością prawosławia Moskwę i jej księcia oraz rozwinął myśl wspomnianego wyżej metropolity Zosimy, zgodnie z którą moskiewski książę (car) był sukcesorem dziedzictwa Konstantyna I Wielkiego, czyli spadkobiercą pierwszego apologety chrześcijaństwa²⁵. W tym kontekście Moskwa jawi się zatem jako Nowy Konstantynopol, ze swoją historią powiązaną ze Starym Testamentem, Babilonem, Grecją i Rzymem²⁶.

O Rusi twierdzono, że była i pozostaje wierna chrześcijańskim tradycjom, dlatego Bóg nagroził ją za przywiązanie do wiary prawosławnej, powierzając jej obronę owej wiary i doprowadzenie ludzkości do Królestwa Bożego. Także tę rolę Ruś przejęła od Bizancjum. Powodem tego było zaniegowanie, w przeciwieństwie do Konstantynopola, unii florenckiej (1439). Zatem upadek Konstantynopola stanowił karę dla Greków za akceptację postanowień wspomnianej unii, czyli w konsekwencji za uznanie władzy papieskiej i katolickich dogmatów²⁷. Ihumen Filoteusz zinterpretował to przejście przez Moskwę roli Bizancjum jako nałożenie przez Boga „misji dziejowej” na Ruś „wskutek ustania działań Opatrzności związanych z naruszeniem dogmatów”²⁸.

Idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu „towarzyszyła” więc idea Świętej Rusi. Zarówno Moskwa, jak i car mieli strzec czystości wiary prawosławnej. Do całej Rusi zadanie to odnosili Józef Wołocki i arcybiskup nowogrodzki

23 D. Romanowski, *op.cit.*, s. 17.

24 Por. P. Boroń, *op.cit.*, s. 19.

25 D. Sawicki, *Idee „Świętej Rusi” i „Trzeciego Rzymu” oraz ich miejsce w nauczaniu staroobrzędowców pomorskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2013, t. 9, s. 47.

26 B. Uspienski, *Car i imperator...*, s. 50; G. Kobrzeńska-Sikorska, *op.cit.*, s. 75.

27 B. Uspienski, *Car i imperator...*, s. 50. Por. D. Sawicki, *op.cit.*, s. 45–46; D. Romanowski, *op.cit.*, s. 16.

28 D. Sawicki, *op.cit.*, s. 46; D. Romanowski, s. 16.

²⁹ D. Sawicki, *op.cit.*, s. 47.

³⁰ B. Uspienski, *Car i patriarcha...*, s. 112; A. Pawłow, M. Perrie, *op.cit.*, s. 28.

³¹ G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 81.

Swiatitiel Gienadij, wskazując na niezliczoną liczbę świętych pochodzących z tego regionu²⁹. Gienadij był też, prawdopodobnie, autorem opowieści o nowogrodzkim, białym kłobuku (symbolu czystości prawosławia) z początku XVI w., akcentującej mistyczną rolę Rusi. Zgodnie z legendą tytułowy kłobuk stanowił dar Konstantyna I Wielkiego dla papieża Sylwestra, po czym znalazł się w Konstantynopolu, gdzie nosili go patriarchowie, a stamtąd zawędrował – po proroczym śnie konstantynopolskiego patriarchy o zdobyciu stolicy Bizancjum przez Turków – do Nowogrodu na Rusi. Od tej chwili Nowogród stał się centrum „wiary prawdziwej”, a obecność w nim białego kłobuka świadczyła o spoczywaniu na Rusi łaski Ducha Świętego³⁰. Należy również dopowiedzieć, że z upadkiem Konstantynopola za panowania Wasyla II Ślepego niemalże zbiegło się wyzwolenie Rusi spod tatarskiego jarzma (1480), interpretowane jako triumf wiary prawosławnej nad innowiercami³¹.

Obraz triumfu

Mimo iż liczne ikony, mozaiki czy freski ukazują uprzywilejowane miejsce bizantyńskiego imperatora oraz cara, do idei sukcesji może nawiązywać zwłaszcza ikona *Wojująca Cerkiew* zwana także *Błogosławionymi zastępami Pana niebieskiego* tudzież *Błogosławionym hufcem Cara Niebieskiego*. Szereg bizantyńskich, ruskich i rosyjskich przedstawień prezentowało władcę jako obdarzanego przez niebiosy wyjątkowymi łaskami, czy to w postaci szczególnego Bożego błogosławieństwa, czy też w postaci opieki ze strony aniołów i świętych.

Chociażby na bramie domu Leona Sikountinusa w Tesalonice wyobrażono cesarza Manuela I Komnena jako koronowanego przez spoczywające na rękach Matki Bożej Dzieciątko, a także konno, tuż przed imperatorem, św. Teodora podającego cesarzowi miecz. Archanioł Michał, widniejący również na ikonie *Wojująca Cerkiew*, miał wraz ze świętymi Teodorem, Jerzym

i Demetriuszem, a więc z wojownikami (*de facto* Demetriusz był diakonem, lecz z czasem „przeobraził się” w żołnierza), wesprzeć w 961 r. oblegające Kandię (Kreta) wojska cesarza Nikefora II Fokasa³². Jeśli chodzi o Ruś, to właśnie św. Jerzy miał pomóc księciu Aleksandrowi Newskiemu w wyprawie przeciwko Szwedom i Krzyżakom (1240, 1242), a wraz z archaniołem Michałem, św. Demetriuszem oraz świętymi książętami Borysem i Glebem (obecnymi też na ikonie *Wojująca Cerkiew*) księciu Dymitrowi Dońskiemu w bitwie z Tatarami na Kulikowym Polu (1380)³³.

Niezwykle dobitnie opiekę niebios nad ruskim księciem chrzcicielem ukazuje ukraińska ikona *Zbawiciel i św. Włodzimierz* R. Głębki z 1987 r., gdyż przedstawia Jezusa Chrystusa z krzyżem w wyciągniętej lewej ręce w momencie, gdy Odkupiciel, patrząc na księcia, obejmuje go prawą ręką³⁴. Idea wybrania i opieki uobecnia się też na ikonie *Wojująca Cerkiew*. W kwestii powiązań tego księcia z bizantyńskim imperatorem niewłaściwie można je natomiast interpretować, bazując na wybijanych przezeń monetach, z których najstarsze datowane są na około 990 r. Chociaż ich awers ukazuje tronującego Włodzimierza I Wielkiego w stroju bizantyńskiego imperatora, to należy pamiętać, że wybijając owe monety, jedynie korzystano z bizantyńskich wzorców³⁵. Zatem odczyt ideologiczny takiego przedstawienia pod kątem sukcesji byłby błędny.

Ikony *Wojująca Cerkiew* namalowano z zamiarem upamiętnienia zajęcia w 1552 r. przez wojska cara Iwana IV Groźnego stolicy tatarskiej – Kazania – oraz w celu uczczenia rycerzy ruskich, którzy polegli w walce z Tatarami³⁶. Ikona utrwała również pamięć o triumfie sukcesora cesarzy bizantyńskich, o dzielności i wierze poległych i żywych jego rycerzy, a także o pomocy udzielonej carowi przez niebios. Ta wielowątkowa, wielopostaciowa, o rozmaitych poziomach znaczeniowych, symboliczna kompozycja przedstawia gród (Jerozolimę) z zasiadającą w nim Matką Bożą z Dzieciątkiem, ku któremu to

32 P.Ł. Grotowski, *Święci wojownicy w sztuce bizantyńskiej (843–1261). Studia nad ikonografią uzbrojenia i ubioru*, Kraków 2011, s. 154.

33 Por. A. Różycka-Bryzek, *Demetriusz Myroblita* [hasło w:] *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, O. Jurewicz (red.), Warszawa 2002, s. 134. O tej opiece por. także M. Broda, „Zrozumieć Rosję?” *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Łódź 2011, s. 106.

34 Д. Степовик, *Українська икона. Иконотворчий досвід діаспори*, Київ 2003, s. 117.

35 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 50.

36 Por. O. Popova, E. Smirnova, P. Cortesi, *Ikony*, tłum. T. Łozińska, Warszawa 2000, s. 159.

37 Cyt. za: B. Dąb-Kalinowska, *op.cit.*, s. 185.

38 A. Pawłow, M. Perrie, *op.cit.*, s. 63.

39 *Ibidem*.

40 Cyt. za: *ibidem*.

grodowi zmierzają z płonącego miasta (Kazania) trzy kolumny wojska: konnego i pieszego. W stronę armii, składającej się z żywych i poległych, wylatują anioły z koronami wręczanymi im przez Dzieciątka i Matkę Bożą, by następnie nałożyć je na skronie chrześcijańskich rycerzy. Zresztą sam car Iwan IV Groźny miał zapowiedzieć swojemu wojsku przed szturmem Kazania, że „zabici przez Kazańców w męczeńskich koronach przybędą do niebios Chrystusa Boga Naszego”³⁷.

Na ikonie przykuwają wzrok wyróżniający się na tle wojska jeźdźcy. Przed rycerzami widoczny jest dosiadający uskrzydłonego konia archanioł Michał, a w jego pobliżu kolejny jeździec, w hełmie i z czerwoną chorągwią, utożsamiany z Iwanem IV Groźnym. To właśnie archanioł Michał wraz z carem prowadzi z Kazania do Moskwy (przypominającej Niebiańską Jerozolimę, z tronującą w niej Maryją z Dzieciątkiem) wojska moskiewskie, przedstawione jako niebiańskie hufce³⁸. Motyw niebiańskich hufców, na czele z niebiańskim Carem, gloryfikował, w związku ze zwycięstwem odniesionym nad niechrześcijanami, i cara, i jego armię, pozostającą pod szczególną opieką archanioła Michała. Ponadto archanioł ten nie tylko sprawował pieczę nad carami, ale był także patronem Konstantyna I Wielkiego³⁹. Andriej Pawłow i Maureen Perrie dopowiadają:

W Piśmie Świętym Michał w ostatniej bitwie zwyciężył szatana, dlatego też użyty w tej ikonie sposób obrazowania nawiązujący do Księgi Daniela i Objawienia Świętego Jana (Apokalipsa) nadawał zwycięstwu nad Tatarami apokaliptyczne znaczenie w kosmicznej walce dobra ze złem. Przyrównywano również moskwian do narodu wybranego przez Boga, ludu Izraela, jako że przedstawienie Moskwy przypominało obraz Jerozolimy⁴⁰.

Kobrzeńska-Sikorska dodaje, że omawiana ikona sugeruje przejście z wymiaru historycznego do

eschatologicznego, ponieważ wyobrażony na niej „panujący aktualnie car, prowadzący wojska ku wiecznemu Jeruzalem, przekroczył granice ziemskiej rzeczywistości”⁴¹. Opieki archanioła Michała domagał się od niebios dla cara Iwana IV Groźnego sam metropolita Makary. W jednym z listów napisanych do tego władcy, gdy podążał on ku Kazaniowi, metropolita prosił wspomnianego archanioła o wsparcie cara w walce z Tatarami, na podobieństwo takiej pomocy, jakiej archanioł ten udzielił starotestamentowym „wojownikom”: Abrahamowi, Jozuemu, Gedeonowi i Ezechielowi⁴².

Triumf Iwana IV Groźnego nad Tatarami podniósł status oraz prestiż i cara, i Moskwy. Na ikonie *Wojująca Cerkiew* ów władca, wyobrażony jednak bez nimbu, także koronowany jest przez anielskie moce. Ta dokonująca się z woli Boga koronacja harmonizuje z wypowiedzią metropolity Makarego, który stwierdził, że Iwan IV Groźny zasłużył na męczeńską koronę swoją gotowością oddania życia za wiarę i że jako triumfator ukoronowany został „wieńcem sławy”⁴³. W dalszej kolejności należy wskazać górującego nad piechotą jeźdźca z krzyżem. Ukazany na karym koniu, w nimbie i cesarskiej koronie, jest niekiedy utożsamiany z imperatorem Konstantynem I Wielkim. W takiej sytuacji status cara jako sukcesora cesarzy bizantyńskich byłby silnie uwydatniony, wraz z „militarną” opieką wspomnianego imperatora nad władcą Rusi jako jego spadkobiercą.

Identyfikuje się również owego jeźdźca w imperatorskiej koronie z księciem Włodzimierzem Wsiewołodowiczem zwanym Monomachem. To utożsamienie wydaje się bardziej prawdopodobne, gdyż w soborze Zaśnięcia Matki Bożej ową ikonę umieszczono za „tronem Monomacha”. Dopowiedzmy, że postać Włodzimierza Monomacha może i w tym kontekście, choć nie wprost, sugerować omawianą sukcesję. Podobnie jak każdy bizantyński cesarz chciał być postrzegany jako „Nowy Konstantyn”, tak samo władca panujący na Rusi pragnął być identyfikowany z Włodzimierzem Monomachem.

41 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 118.

42 A. Pawłow, M. Perrie, *op.cit.*, s. 63–64.

43 Por. B. Dąb-Kalinowska, *op.cit.*, s. 182–183. Por. O. Popova, E. Smirnova, P. Cortesi, *op.cit.*, s. 159.

44 Por. B. Dąb-Kalinowska, *op.cit.*, s. 182–183. Por. O. Popova, E. Smirnova, P. Cortesi, *op.cit.*, s. 159; G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 27, 46, 117.

45 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op.cit.*, s. 117; B. Dąb-Kalinowska, *op.cit.*, s. 183.

Już sama tytułatura Iwana IV Groźnego za tym przemawia, gdyż upamiętniony on został jako „Włodzimierski”. Należy też dodać, iż tzw. czapka Monomacha stała się symbolem carów. Będąca *de facto* bizantyńską koroną, stanowiła dar cesarza Konstantyna IX Monomacha. Warto także dodać, że po zajęciu Kazania nie powoływano się już w dyplomatycznych notach na argumenty dowodzące przejęcia dziedzictwa Iwana IV Groźnego od bizantyńskich imperatorów, ale od uchodzącego poniekąd za pierwszego „cara” Rusi Włodzimierza Monomacha. Samo natomiast zajęcie Kazania uważano za argument przesądzający o prawie Iwana IV Groźnego do tytułowania się carem⁴⁴.

Za postacią kojarzoną i z Konstantynem I Wielkim, i z Włodzimierzem Monomachem znajdują się również trzej święci książęta Rusi: Włodzimierz I Wielki oraz jego synowie Borys i Gleb, obrazując wraz z Monomachem gloryfikującą cara Iwana IV Groźnego genealogię. Ponadto poświęcony wydarzeniom z lat 1110–1111 latopis wskazuje, że poniekąd jak car Iwan IV Groźny, tak i Włodzimierz Monomach zawdzięczał swój triumf pomocy udzielonej mu przez niebiańskie hufce⁴⁵.

Idea cara jako sukcesora cesarza bizantyńskiego nie jest na rodzimym gruncie, w literaturze naukowej, zbyt rozbudowanym tematem. Niniejszy artykuł stanowi zaledwie niewielki „wstęp” do tego tematu i zarazem zachętę do pogłębionej nad ową ideą refleksji. Bazujący na literaturze polskojęzycznej, i tej rodzimej, i obcej, ale opublikowanej po polsku, ukazuje w zarysie recepcję wspomnianej idei na Rusi. Jeśli chodzi o sztukę, najdoskonalej wydaje się wyrażać tę ideę ikona *Wojująca Cerkiew*, chociaż i ona, podobnie jak sama idea, nie jest ani w swojej wymowie, ani też w interpretacji jednoznaczna i pewna.

BIBLIOGRAFIA

- Boroń P., *Kniaziowie, królowie, carowie... Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010.
- Broda M., „Zrozumieć Rosję?” *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Łódź 2011.
- Dąb-Kalinowska B., *Ikony i obrazy*, Warszawa 2000.
- Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, O. Jurewicz (red.), Warszawa 2002.
- Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007.
- Fiedotow G., *Święci Rusi (X–XVII w.)*, tłum. H. Paprocki, Bydgoszcz 2002.
- Grotowski P.L., *Święci wojownicy w sztuce bizantyńskiej (843–1261). Studia nad ikonografią uzbrojenia i ubioru*, Kraków 2011.
- Kepezti V., *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/XIII siècles) – Reflexions sur quelques exemples choisis* [w:] *Byzantinische Malerei. Bildprogramme. Ikonographie. Stil*, G. Bühl (Hrsg.), Wiesbaden 2000.
- Kobrzeńska-Sikorska G., *Wizerunki carów rosyjskich. Między ikoną a portretem*, Olsztyn 2007.
- Leksykon. Historia świata*, W. Sienkiewicz (red.), Warszawa 2001.
- Pawłow A., Perrie M., *Iwan Groźny. Car i tyran*, tłum. S. Kędziński, Warszawa 2008.
- Popova O., Smirnova E., Cortesi P., *Ikony*, tłum. T. Łozińska, Warszawa 2000.
- Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Romanowski D., *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej*, Kraków 2013.
- Runciman S., *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Katowice 2008.
- Sawicki D., *Idee „Świętej Rusi” i „Trzeciego Rzymu” oraz ich miejsce w nauczaniu staroobrzędowców pomorskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2013, t. 9.
- Uspiński B., *Car i imperator. Namaszczenie władcy i semantyka tytułów monarchy*, tłum. H. Paprocki, Katowice 2002.
- Uspiński B., *Car i patriarcha. Charyzmat władcy w Rosji. Bizantyjski model i jego nowe rosyjskie ujęcie*, tłum. i oprac. H. Paprocki, Katowice 1999.
- Vodoff V., *Remarques sur la valeur du term 'tsar' appliqué aux princes Russes avant le milieu du XVIe siècle*, „Oxford Slavonic Papers” 1978, No. 11, s. 1–41.
- Zuber M., *Opowiedzieć Rosję. Trzy pokusy*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2011, nr 1(77), s. 137–149.

Повесть временных лет, В.П. Адрианова-Перетц (ред.), Санкт-Петербург 2007.
Степовик Д., *Українська икона. Іконостворчий досвід діаспори*, Київ 2003.
